

Duchowość i egzystencjonalność w kształtowaniu młodzieży – aspekt psychologiczny

Streszczenie

Współcześni młodzi ludzie borykają się z kryzysem tożsamości, nierzadko są zdeorientowani ze względu na otaczającą ich rzeczywistość i nie potrafią się w niej odnaleźć. Niniejszy artykuł porusza problem kryzysu współczesnej młodzieży, szczególny akcent położono na kryzys religijny. Kryzys religijny, podobnie jak inne kryzysy, może dotknąć człowieka bez względu na wymiar jego egzystencji. Omówiono zatem funkcje kryzysu egzystencjalnego i religijnego w rozwoju osobowości. Rzeczywistość kryzysu młodych ludzi w okresie adolescencji przedstawiono w świetle psychologii. Wskazano również, że meta-noja – nawrócenie jest sposobem na zażegnanie, przezwyciężenie kryzysu.

Słowa klucze: Kryzys tożsamości, kryzys religijny, młodzież, egzystencja, osobowość.

Ks. mgr Marcin Malarecki – katecheta w Zespole Szkół w Koniecpolu, wykładowca Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

ks. Stanisław Kowalczyk

Wychowanie ku wewnętrznej wolności

The education for inner freedom

Summary

Freedom is a gift of God and at the same time a human vocation. Only a man is a rational and free being, but also only a man can distort or destroy the received gift of freedom. Freedom is a fundamental right of every human being, but it should be a responsible freedom. The personalistic understanding of freedom emphasizes its social and community dimension. Human existence is always co-existence and constant communication with other people. Liberalism presents freedom as an inalienable human right in social life. The right to freedom emphasizes Christian personalism and indicates the limitations of human freedom related to the functioning of the law of nature and the requirements of social life.

Key words: the concept of freedom, liberal freedom, personalistic freedom, education.

Wolność jest tym, co człowieka czyni osobą. Ona znajduje się w samym centrum ludzkiego bytu. Jest jakby jego „sercem”, azylem, misterium, źródłem wartości i sensem istnienia. Idea wolności jest dyskutowana w filozofii, potwierdzana w teologii, opisywana w literaturze pięknej, analizowana w psychologii

i socjologii. Jest to przede wszystkim egzystencjalny problem każdego człowieka, ponieważ przed każdym staje pytanie: jak „zabudować” swą wolność, jak ją wykorzystać? Wolność jest tworzywem osoby ludzkiej, jej szansą i czynnikiem rozwoju, ale może być także zagrożeniem i drogą do moralnej

autodestrukcji. W artykule zostaną ukazane „modele” wolności, jak np. ucieczki od wolności w systemach totalitarnych, egoistycznie rozumiane wolności w ideologii liberalnej oraz odpowiedzialne pojmowanie wolności w personalizmie. Ten ostatni odrzuca ekstremalne postawy zniewolenia i samowoli, włączając wolność w świat wartości, powiązanych z ludzką osobą.

1. Jak rozumiana jest wolność?

Odpowiadając na to pytanie, warto wspomnieć o wynikach ankiety przeprowadzonej w klasach maturalnych szkół średnich w kilku miastach na terenie Polski. Jedno z pytań wspomnianej ankiety było sformułowane następująco: czym jest wolność? - możliwością robienia tego, co mi się podoba; - dążeniem do prawdy i dobra.

Wyniki ankiety są charakterystyczne. Młodzież liceum lotniczego w Dębnie w 60% opowiedziała się za pierwszym, tj. subiektywno-indywidualnym rozumieniem wolności. Młodzież w Puławach zajęła identyczne stanowisko w ilości 53%, w Gdańsku zdania były podzielone pół na pół, w Tarnowie 57% młodzieży akceptuje odpowiedzialno-etyczne rozumienie wolności. Ogólnie mówiąc, polska młodzież lat 90-tych skłania się wyraźnie do indywidualistycznego rozumienia wolności, odchodzi zaś od idei wolności odpowiedzialnej. Takie wybory łączy się z orientacją na korzyść osobistą i przyjemność, a nie wewnętrzne zdyscyplinowanie człowieka. Tak więc młodzież polska, pomimo trwania w swej masie przy religijności tradycyjno-obrzędowej, dystansuje się od chrześcijańskiej interpretacji wolności odpowiedzialnej. Badania powyższe, przeprowadzone pod kierunkiem ks. prof. Janusza Mariańskiego (KUL) wskazują na daleko posunięty proces sekularyzacji młodzieży. Jest to objaw niepokojący, gdyż dalsze pogłębianie tego trendu prowadzi do autodestrukcji życia religijno-moralnego.

Młodzi Polacy często opowiadają się za wolnością zewnętrzną-indywidualną, tj. wolnością „od”. Nie są jednak świadomi tego, że wolność od zewnętrznej ingerencji (rodziców, nauczycieli, chrześcijańskiego etosu) sprzyja zniewoleniu wewnętrznemu. Formy tego uzależnienia i zniewolenia są różnorodne: moda, specyficzna muzyka, grupy rówieśnicze, alkohol, narkotyki, moralne dewiacje. To zniewolenie wewnętrzne jest równie groźne jak zniewolenie zewnętrzne, czasem zaś jeszcze bardziej destrukcyjnie wpływa na człowieka.

Socjologia mówi, że żadna społeczność (naród, państwo, rodzina) nie może istnieć bez aprobaty jej członków dla podstawowych wartości: obiektywnej prawdy, norm etycznych, wartości narodowych, wzorców zachowań, wspólnoty języka, wartości religijnych itp. Jeżeli brakuje takiej aprobaty, to dana społeczność traci swoją tożsamość i ulega różnorodnym wynaturzeniom. W kontekście tego stwierdzenia sygnalizowany wyżej trend opowiadania się za wolnością egocentryczną przez znaczną część polskiej młodzieży jest niezwykle groźny. W następnych bowiem pokoleniach może dojść do zniszczenia społeczno-narodowej wspólnoty, gdyż osobisty interes, kaprys i samowola nie gwarantują trwałości życia społecznego.

Czym jest wolność? Niewątpliwie znajduje się ona w samym „sercu” ludzkiego bytu, jest jego azylem i zarazem tajemnicą. Jest ona nieustannym źródłem dynamiki życiowej i źródłem wartości, ale może być także źródłem antywartości. Po upadku systemu totalitarnego, jaki nastąpił w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, pojawił się problem wyboru właściwej koncepcji wolności. Przed każdym człowiekiem, zwłaszcza młodym, pojawia się egzystencjonalne pytanie: jak wykorzystać i „zabudować” swą wolność? Jaki model wolności Przyjąć? W naszych rozważaniach ograniczymy się do dwu koncepcji wolności: liberalnej i personalistycznej.

2. Liberalna koncepcja wolności

Liberalizm, jak sama nazwa wskazuje (łaciński termin „liber” = wolny), koncentruje się na idei wolności. J.J. Rousseau wypowiedział słynne słowa, że człowiek rodzi się wolny, ale później żyje w okowach. Miał on awersję do życia społecznego, dlatego widział w nim antytezę wolności. Był świadomy nieuchronności życia społecznego, ale sugerował, aby „słuchać tylko siebie i pozostać wolnym jak poprzednio”. Dawni i współcześni zwolennicy liberalizmu ideologicznego interpretowali wolność głównie w sensie negatywnym jako brak przymusu zewnętrznego lub wewnętrznego. Pojęcie przymusu rozumieli jednak bardzo szeroko, gdyż mianem tym obejmują jakąkolwiek ingerencję z zewnątrz: rodziny, społeczeństwa, kodeksów etycznych, wierzeń religijnych, tradycji narodowych itp. Było to maksymalistyczne rozumienie wolności, odrzucające przyjęcie jakichkolwiek pozaindywidualnych ustaleń, wzorców, wartości i tym bardziej norm lub kryteriów oceny. W liberalnej koncepcji wolność sprowadza się do samego faktu wyboru jednej z wielu alternatyw. Takiego wyboru nie należy jednak nigdy wiązać z kategoriami etycznymi, mówiąc np. o wyborze pomiędzy dobrem a złem, ponieważ przyjęcie moralnych kryteriów ma zniewalać człowieka. Tak sądzi współczesny neoliberal, I. Berlin, który za jedyną autentyczną formę wolności uznaje wolność negatywną od wszelkiej ingerencji z zewnątrz. Dlatego sądzi, że każdy człowiek powinien sam dobrowolnie ustalać kryteria oceny, hierarchię wartości i normy postępowania. Wspomniany autor zdecydowanie odrzuca wolność pozytywną, tj. uznającą trwałe zasady etyczne, przyjmowane powszechnie normy życia społecznego i prawdy religijne. Sugeruje on, że tak rozumiana wolność pozytywna łączy się zwykle z próbą narzucania innym własnych przekonań i norm moralno-społecznych. Tak więc uznanie trwałych uniwersalnych praw etycznych ma prowadzić do totalitarnych form życia społecznego.

Tego rodzaju poglądy, prezentowane przez niektórych neoliberalów, są oczywiście kontrowersyjne czy wręcz bałamutne. Nie chcą oni zauważyć, że życie społeczne wymaga od obywateli takich kwalifikacji moralnych jak: prawdomówność, uczciwość, sprawiedliwość, życzliwość wzajemna, powściągliwość, pracowitość itd. Nabycie tych sprawności moralnych nie jest możliwe bez akceptacji trwałych norm etycznych, które to normy znajdują trwały fundament na bazie religijnej wiary. Egoistyczne korzystanie z nieograniczonej wolności nigdy nie zapewni harmonijnego życia społecznego, lecz prędzej czy później sprowokuje konflikty czy nawet walkę. Tak więc wolność negatywna bez wolności pozytywnej nie zapewni ludziom szczęścia i społecznego pokoju.

Ideologiczny liberalizm absolutyzuje ideę indywidualnej wolności, następnie zaś izoluje wolność człowieka od zaplecza wartości: moralnych, rodzinnych, narodowych, ideowych i religijnych. Taka koncepcja wolności wyrasta z określonej koncepcji człowieka, nawiązującej do Oświecenia i filozoficznego skrajnego indywidualizmu. Człowiek ujmowany jest jako istota rozumna i całkowicie autonomiczna jednostka. Ceni się w tej koncepcji intelekt, ale nie dostrzega wrażliwości moralnej i sumienia. Akcentuje się rolę indywidualności, lecz ignoruje ścisłą więź człowieka-osoby ze społecznością. Zło i dobro traktuje liberalizm ideologiczny jedynie jako czasowo-lokalne konwencje, dlatego odrzuca się ideę prawa naturalnego i trwały kodeks etyczny. Twierdzi się, że człowiek może się mylić, ale nie czyni nigdy zła. Nie mówi się nawet o fałszu, lecz tylko o pomyłkach. Całkowite odrzucenie etyki normatywnej ma stanowić warunek autentycznej wolności człowieka.

Maksymalne rozumienie wolności, typowe dla liberalizmu, łączy się z określoną koncepcją społeczności państwowej. Życie społeczne uznaje się za rodzaj mniejszego zła, ponieważ złem bardziej groźnym byłby stan społecznej

anarchii. Tym niemniej najlepszą odmianą państwa jest tzw. państwo minimalne. Chodzi o to, że główną jego rolą jest ochrona bezpieczeństwa obywateli oraz wolności życia gospodarczo-społecznego. Liberalizm ideologiczny postuluje, aby państwo było neutralne nie tylko religijnie, ale również aksjologicznie. Mówiąc jaśniej: prawo państwowe nie powinno odwoływać się do wartości i zasad moralnych. Jest to więc całkowite oddzielenie prawa od etyki. Państwo, które akceptuje trwałe normy prawa naturalnego, określa się jako państwo ideologiczne czy nawet konfesyjne. Etyka jest utożsamiana z ideologią.

Współczesnym rzecznikiem indywidualizmu i etycznego liberalizmu był J. P. Sartre, który poprzez usta bohatera dramatu pt. *Diabeł i dobry Bóg*, deklaruje: „Ja tylko istnieję, ja sam zdecydowałem o złu, sam wynalazłem dobro, ... sam się dziś oskarżam i sam siebie mogę rozgrzeszyć”. Wolność człowieka została przez francuskiego egzystencjalistę zinterpretowana jako arbitralne decydowanie o granicy między dobrem a złem. Sartre nawiązał do powiedzenia F. Dostojewskiego, że jeśli Boga nie ma, to wszystko jest dozwolone. Egocentryczna koncepcja wolności doprowadziła francuskiego myśliciela do afirmacji postaw społecznych. Dlatego odrzucił on pojęcie człowieka jako bliźniego, widząc w drugim człowieku antagonistę czy nawet wroga. Społeczeństwo to nie wspólnota bliskich życzliwych sobie osób, lecz piekło wzajemnych uderk.

Liberalno-indywidualistyczny model wolności prowokuje postawy anarchizmu i buntu. Apoteozę buntu znajdujemy u francuskiego pisarza Alberta Camusa w jego książce pt. *Człowiek zbuntowany*. Nie chodzi bynajmniej o bunt wobec zła czy przemocy, lecz bunt jako podstawową postawę człowieka. Idee anarchizmu i buntu opisuje również rosyjski pisarz F. Dostojewski w powieści pt. *Biesy*. Jej bohater, Kiryłow, rozumie wolność jako bunt wobec wszelkich norm moralnych i religijnych. Dlatego potwierdzenie swej wolności upatruje w fakcie samobójstwa. Ono

ma stanowić potwierdzenie własnej autonomii, wielkości i wolności, gdyż jest wypowiedzeniem posłuszeństwa Bogu.

Liberalna koncepcja wolności znajduje dzisiaj w Polsce wielu rzeczników i gorliwych apologetów. W ich rękach znajdują się w znacznej mierze środki społecznego przekazu, które nagłaśniają hasła typu „róbta co chceta”. Kwestionują oni istnienie obiektywnych i absolutnych wartości, powszechność i nienaruszalność norm moralnych, tradycji historycznej narodu polskiego i prawd religijnych. Odwołują się do idei wolności, tolerancji i postępu, kwestionując w gruncie rzeczy podstawowe wartości ogólnoludzkie: szacunek dla ludzkiego życia, godność osoby, trwałość rodziny, prawa rodziców do wychowania dzieci, miejsce dla przekonania religijnych w życiu społecznym. Jest to więc niezwykle selektywne rozumienie wolności: postuluje się nieograniczoną wolność dla upowszechniania swych poglądów, odmawia się zaś prawa do publicznego prezentowania twierdzeń ludziom inaczej myślącym lub też kwalifikuje się je jako zacofane i społecznie groźne.

Liberalizm trafnie akcentuje wolność jako niezbywalne prawo człowieka w życiu społecznym. Prawo do wolności przyjmuje również chrześcijański personalizm, ale wskazuje on także na nieuchronne ograniczenia ludzkiej wolności związane z funkcjonowaniem praw przyrody i wymogami życia społecznego. Błędny jest zarówno determinizm jak i indeterminizm. Determinizm głosił marksizm, dlatego tak łatwo mówił o dyktaturze proletariatu i sprzyjał modelowi państwa totalitarnego. Indeterminizm ignoruje bytową ograniczoność człowieka: skoro nie jest on bytem absolutnym, to nie może być także posiadaczem nieograniczonej wolności. Życie społeczne nakłada wiele ograniczeń. Nie ma przecież wolności od stosowania zasad higieny, respektowania reguł grzeczności, uczęszczania do szkoły dla dzieci i młodzieży, korzystania z wielu dobrodziejstw cywilizacji (np. odzieży, obuwia) itp. Utopijna jest więc idea absolutnej wolności indywidualnej.

Liberalizm ideologiczny dokonał depersonalizacji idei wolności, widząc w człowieku jedynie wymiar życia biologiczno-popędowego. Inna jest przecież wolność człowieka i „wolność” konia brykającego na pastwisku. Zwierzę jest wolne od wędzideł, tj. w sensie tylko negatywnym. Człowiekowi nie wystarcza wolność czysto negatywna, czyli brak zewnętrznego przymusu. Prawdziwa wolność wymaga również wolności wewnętrznej, która możliwa jest do osiągnięcia tylko poprzez wierność prawdzie i uwolnienie się od presji zakorzenionego w sercu człowieka zła. Wolność to nie swawola czy samowola, robienie tego co się nam w danym momencie podoba. Wolność człowieka to nie wolność dzika, egoistyczna i pozbawiona odpowiedzialności. Prawdziwa wolność to wolność odpowiedzialna za swe postępowanie i jego społeczne skutki.

Erich From, w pracy pt. *Ucieczka od wolności*, przeanalizował mechanizmy psychologiczno-społeczne przekształcania się państwa demokratycznego w państwo totalitarne. Miał na myśli głównie Niemcy, gdzie Hitler doszedł do władzy w sposób demokratyczny. Ludzie niejednokrotnie rezygnują z własnej wolności i przekazują ją dyktatorowi. W ideologii liberalizmu jest widoczna ucieczka od wolności wewnętrznej, objawem tego jest paniczna obawa przed takimi wartościami jak: obiektywna prawda, etyka normatywna, sprawiedliwość społeczna, miłość czy solidarność. Jest to jednak autodegradacja człowieka jako osoby, prowadząca nieuchronnie do wyniszczenia moralnego i często fizycznego. Groźne jest zniewolenie zewnętrzne przez państwo totalitarne, którego narzędziami są m. in. więzienia, tortury, obozy koncentracyjne, inwigilacja. Istnieje jednak również realne zagrożenie w wyniku zniewolenia wewnętrznego, które może się realizować w różnorodny sposób, np. poprzez alkoholizm, narkomanię, anarchię moralną, nienawiść, pornografię, zdemoralizowane środowisko rodzinne czy społeczne. Na zagrożenia wynikające z braku wewnętrznej

wolności człowieka zwraca uwagę papież Jan Paweł II, mówiąc: „Niewiele daje wolność mówienia, jeśli słowo wypowiedzane nie jest wolne. Jeśli jest spętane egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, może nawet nienawiścią i pogardą dla innych – tych np., którzy różnią się narodowością, religią albo poglądami” (Łomża, VI 1992). Człowiek ma niewątpliwie prawo do autonomii i wolności zewnętrzno-społecznej, lecz ona nie gwarantuje automatycznie wolności wewnętrzno-moralnej, wynikającej z dojrzałości duchowej konkretnego człowieka. Iluzyjne jest wyzwolenie tego człowieka, który w imię proklamowanej wolności odrzuca moralno-społeczne normy i wartości religijne. Historia najnowsza potwierdza prawdę, że wyzwolenie od etyki i od Boga jest zwykle połączone z popadnięciem w niewolę pieniądza, luksusu, przemocy, nienawiści rasowej lub klasowej, narkomanii czy przyjemności. Każda absolutyzacja wolności indywidualnej jest pośrednio realnym zagrożeniem dla innych ludzi: ich godności, wartości moralnych czy nawet życia. Autentyczna wolność człowieka musi obejmować również wolność wewnętrzną, którą osiąga się długotrwałym wysiłkiem moralnym opartym na pełnej prawdzie o człowieku jako osobie. Liberalna koncepcja wolności nieograniczonej, rezygnująca z wartości i norm moralno-społecznych, prowadzi do duchowego samouniwersytetowania człowieka i dezintegracji społeczeństwa.

Poważnym mankamentem koncepcji wolności ideologicznego liberalizmu jest jej aspołeczny charakter. Postulat państwa minimalnego, neutralnego ideowo i aksjologicznie, jest kontrowersyjny. Przecież państwo nie może być neutralne, zwłaszcza w systemie szkolnictwa i wychowania, w takich sprawach jak: historia narodu, kultura ogólnoludzka i narodowa, prawa człowieka, fundamentalne normy etyczne, wartości religijne. Dzieje polskiego narodu od tysiąca lat zrosły się z chrześcijaństwem, dlatego nauczanie i wychowanie młodzieży nie może abstrahować od wartości

religijnych. Polski etos i symbolika narodowa są niezrozumiałe w odczuciu od chrześcijaństwa. Liberalizm ideę wolności łączy z ideą tolerancji. Obie idee należy respektować w życiu społecznym, lecz kontrowersyjna jest interpretacja tych pojęć w ideologii liberalnej. O wolności była już mowa uprzednio. Mówiąc o tolerancji, należy odróżnić tolerancję personalną i tolerancję doktrynalną. Chrześcijaństwo uznaje potrzebę tolerancji personalnej, tj. poszanowania godności tych osób, których poglądów nie podzielamy. Liberalizm rozumie tolerancję w sensie doktrynalnym, utożsamiając ją z relatywizmem etycznym i religijnym. W takiej interpretacji tolerancyjny jest tylko ten, kto wszystkie światopoglądy, religie i kodeksy etyczne uznaje za jednakowo prawdziwe. Taka postawa jest równoznaczna z odrzuceniem prawdy obiektywnej i bezwzględnej w zakresie życia religijnego i moralnego. Rzecznicy ideologicznego liberalizmu mieszają ideę tolerancji z relatywizmem i sceptycyzmem ideowym. Żądają tolerancji od innych, lecz sami nie są tolerancyjni wobec wartości i prawd chrześcijańskich.

Liberalna koncepcja wolności maksymalnej postuluje oddzielenie prawa od etyki. Taki postulat jest niezwykle groźny w odniesieniu do życia społecznego, ponieważ respektowanie nakazów prawa bez wewnętrznego etosu możliwe jest – na dłuższy dystans – jedynie przez zastosowanie przymusu zewnętrznego w formie interwencji policji, kar sądowych itp. Konsekwencją egocentrycznie rozumianej wolności jest anarchizacja życia społecznego, która to sytuacja może prowokować obywateli do akceptacji rządów „silnej ręki” czyli dyktatury.

3. Personalistyczna koncepcja wolności

Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor* przestrzega, że demokracja bez wartości przekształca się łatwo w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm (nr 101). Krótko mówiąc liberalizm

ideologiczny prowokuje pojawienie się postaw anarchizujących, a one z kolei prowadzą do ustrojów totalitarnych.

Opozycją liberalno-indywidualistycznej koncepcji wolności jest personalistyczna koncepcja wolności. Wolność jest człowiekowi dana, ale zarazem jest mu zadana jako cel do realizacji i powołanie życiowe. Jest ona dana w tym sensie, że człowiek jest istotą rozumną, która dostrzega przed sobą bogatą skalę możliwości wyboru: poglądów, wartości, celów i środków. Podstawą wolności jest rozum, dlatego rezygnacja z użycia rozumu w trakcie wyborów kierowanych kaprysem czy chwilowym impulsem prowadzi ostatecznie do samozniewolenia. Personalizm chrześcijański wyróżnia wolność woli i wolność wewnętrzno-moralną. Ta pierwsza jest nam dana, ta druga zadana do realizacji poprzez osobisty wysiłek moralny. Wolność woli jest niszczone przez przymus zewnętrzny, wolność wewnętrzna jest zagrożona przez każde zniewolenie długotrwałym złem moralnym. Wolność wewnętrzną osiąga się poprzez zakorzenienie w prawdzie, dobru, sprawiedliwości i miłości. Pilotem wszelkich wartości jest prawda, dlatego Chrystus powiedział: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). Nie ma autentycznej wolności tam, gdzie nie ma miejsca dla prawdy o człowieku: jego osobowej godności, rozumności, sumieniu, sensie życia i powołaniu.

Liberalizm ideologiczny uznaje prymat wolności przed prawdą, chrześcijański personalizm wskazuje na potrzebę priorytetu prawdy przed wolnością. Mówi o tym obszernie papież Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor*. Stwierdza w niej, że „w niektórych nurtach myśli współczesnej do tego stopnia podkreśla się znaczenie wolności, że czyni się z niej absolut, który ma być źródłem wartości” (*Veritatis splendor* nr 32). Do tych nurtów należy niewątpliwie liberalizm aksjologiczny. Uznanie bezwzględnego prymatu wolności powoduje, „że sama prawda jest uznana za jeden z wytworów wolności” (VS nr 35). Wolność, wyizolowana z kontekstu prawdy i miłości, staje się

jednak wolnością egoistyczną a często wręcz niebezpieczną dla człowieka i jego otoczenia. „Wolność zapiera się samej sobie, zmierza do autodestrukcji i zniszczenia drugiego człowieka, gdy przestaje uznawać i respektować konstytutywną więź, jaka łączy ją z prawdą” (Jan Paweł II, *Euangelium vitae* nr 19). Potwierdzeniem tego jest niszczenie życia dzieci nienarodzonych, dokonywane w imię prawa do wolnego wyboru. Tylko poznanie i akceptacja prawdy, że człowiek jest osobą odpowiedzialną za swe czyny umożliwia nabycie wolności wewnętrzno-moralnej. Każdy inteligentny człowiek jest zdolny do poznania prawdy, ale jedynie człowiek wewnętrznie prawy może prawdę zaakceptować w swoim życiu osobistym i społecznym. O jedności prawdy i wolności mówi następująco Jan Paweł II: „Być wolnym to znaczy spełniać owoce prawdy, działać w prawdzie. Być wolnym, to znaczy umieć siebie poddać, podporządkować prawdzie, a nie: podporządkować prawdę sobie, swoim zachciankom, interesom, koniunkturom” (*Prawda a wolność*, Rzym 26 III 1981). Prawda nie uwalnia człowieka od uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, ale uzdalnia człowieka do wyboru uwzględniającego obiektywną skalę wartości i wymogi etyczne. Wierność prawdzie jest warunkiem uzyskania autentycznej wolności.

Personalistyczna koncepcja wolności lokalizuje ideę wolności w całości ludzkiej osoby: jej atrybutów, wartości, uzdolnień, praw i obowiązków, życiowego powołania. Wartość nie jest celem samym w sobie, nie jest najwyższą ani jedyną wartością człowieka. Jest niezbywalnym atrybutem bytu ludzkiego, którego rozwojowi zewnętrznemu i wewnętrznemu ma służyć. Wolność pełni więc rolę służebną wobec tych wszystkich wartości, które są nieodzowne dla harmonijnego rozwoju człowieka jako osoby. Człowiek ma niepodważalne prawa, ale ma również obowiązki. Dlatego należy mówić o potrzebie wolności odpowiedzialnej. Taka zaś wolność musi respektować godność każdego człowieka i należne mu prawa.

Odpowiedzialna wolność włącza się w realizację fundamentalnych wartości człowieka: prawdy, dobra, sprawiedliwości, miłości, życzliwości, pokoju. Musi więc istnieć etyczno-ideowa podstawa dla realizacji wewnętrznej wolności. Wśród tych wartości dominują sprawiedliwość i miłość. Marksizm w imię sprawiedliwości społecznej ograniczał lub całkowicie niszczył wolność życia społecznego. Liberalizm kapitalistyczny w imię wolności indywidualnej kwestionuje lub minimalizuje rolę sprawiedliwości społecznej. Obie postawy doktrynalne są błędne, gdyż przeciwstawiają wolność i sprawiedliwość. Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus* jednoznacznie stwierdza, że miarą wolności jest prawda i sprawiedliwość (nr 41-42). Sprawiedliwość i wolność są ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie się warunkują.

Chrześcijański personalizm łączy wolność z realizacją nakazu miłości bliźniego. Św. Augustyn wygłosił śmiałe zdanie: „Miłuj i czyni co chcesz” (*Komentarz do Listu św. Jana do Partów*). Altruistyczna miłość jest pełnią wolności wewnętrznej człowieka, ponieważ miłość taka uzdalnia człowieka do wyzwolenia się z więzów moralnego zła. Wolność, kiedy jest oparta na prawdzie i miłości, umożliwia człowiekowi panowanie nad sobą. Na związek wolności i miłości zwrócił również uwagę chrześcijański egzystencjalista Gabriel Marcel. Stwierdził on, że wolność bez miłości człowieka jest pusta, pozbawiona sensu i właściwego kierunku działania. Oddzielenie wolności od miłości prowadzi do samowoli i egoizmu. Wolność bez miłości dzieli ludzi na lepszych i gorszych, dla tych ostatnich może budować łagry i krematoria. Wolność, wyrwana z naturalnej gleby dobroci, ofiarności i miłości, jest siłą destrukcyjną. Tam, gdzie nie ma miłości człowieka jako człowieka, nie ma również prawdziwej wolności.

Wolność bywa czasem rozumiana jako postawa buntu, np. wobec tradycji narodowych, wymogów życia społecznego, struktur państwa, religijnej wiary. Bunt może być postawą twórczą, mianowicie wówczas, kiedy przeciwstawia

się różnym formom dyktatury czy moralnego zła. Ideologia anarchizmu jest apoteozą buntu jako takiego, wówczas jednak prowadzi on do ślepej negacji, niszczenia zastanych wartości, nienawiści i walki. Tak rozumiana wolność nie jest samorealizacją człowieka-osoby, lecz jego destrukcją. Wolność pojmowana w ten sposób często przeradza się w pospolity wandalizm czy nawet bandytyzm. Zwyródnieniem wolności jest niszczenie cmentarzy, świątyń różnych religii, zabytków kultury narodowej czy wręcz mordowanie ludzi. Takie odrażające fakty coraz częściej mają miejsce na terenie Polski. Wolność jest ekspresją wielkości duchowej człowieka, ale bywa przyczyną jego samoupszczenia. Skrajnie liberalno-indywidualistyczna koncepcja wolności prowokuje egzystencjonalny nihilizm i akty ślepej agresji wobec ludzi.

Personalistyczne rozumienie wolności akcentuje jej wymiar społeczno-wspólnotowy. Istnienie człowieka jest zawsze współlistnieniem i ciągłą komunikacją z innymi ludźmi. Życie człowieka jest wymianą wartości i dialogiem. Człowiek wolny nie może być egocentrykiem, dlatego musi szanować wolność i godność innych ludzi. Granicą wolności jednego człowieka jest wolność innych. Codzienne przeżywanie wolności realizuje się poprzez uczestnictwo we wspólnotie społecznej: rodziny, szkoły, zakładu pracy, narodu, państwa, Kościoła. Nie chodzi tylko o pasywne członkostwo, ale aktywne i twórcze uczestnictwo w życiu społecznym. Wolność jest więc przeżywaniem solidarności w różnych kręgach życia społecznego. Odpowiedzialna wolność jest służbą wobec tych wszystkich wspólnot, do których należymy. Społeczne powiązania i zasady moralne nie niszczą wolności człowieka, lecz tylko kanalizują formy jego aktywności. Prawdziwa wolność nie ma nic wspólnego z samowolą czy anarchią, lecz łączy się z odpowiedzialnością za siebie i za innych. Nie należy więc separować wolności od etyki, wierności prawdzie i uczestnictwa w życiu społeczno-narodowym. Alternatywą odpowiedzial-

nej wolności jest opcja zdrady: rodzi, narodu, człowieczeństwa, Boga. Wolność odpowiedzialnie przeżywana musi łączyć się z postawą społecznej solidarności. Bez ścisłej więzi wolności i solidarności są możliwe tylko dwie alternatywy: przymus państw totalitarnych albo egoizm i społeczna anarchia.

Reasumując rozważania na temat wolności warto przypomnieć słowa św. Pawła: „Wy zatem bracia, powołani jesteście do wolności” (Ga 5,13). Wolność jest darem Boga i zarazem powołaniem człowieka. Tylko człowiek jest istotą rozumną i wolną, ale także tylko on może otrzymany dar wolności wypaczyć lub zniszczyć. Wolność jest podstawowym prawem każdego człowieka, ale powinna to być wolność odpowiedzialna. W Nowym Jorku znajduje się słynna statua wolności. Szkoda, że nie ma tam również widzialnego symbolu odpowiedzialności człowieka za swoje życie i działania. Maksymalne rozumienie wolności, charakterystyczne dla ideologicznego liberalizmu, jest kontrowersyjne z wielu powodów. Przede wszystkim ograniczenia wolności wymagają ci wszyscy ludzie, którzy naruszają ogólnoludzkie wartości i podstawowe prawa człowieka. W życiu społecznym nie zasługują na wolność tacy ludzie jak: despota, zboczeniec, deprawator, kryminalista, rabuś, bandyta. Skoro naruszają oni podstawowe normy społecznego życia, to tym samym upoważniają do ograniczenia (czasowego lub trwałego) własnej wolności.

Wolność jest szansą człowieka: umożliwia ona jego zewnętrzną aktywność i wewnętrzny rozwój. Jest ona próbą dojrzałości naszego człowieczeństwa. Jest życiowym egzaminem: może prowadzić do samorealizacji lub autodestrukcji. Proces edukacyjno-wychowawczy jest wychowaniem opartym na prawdzie, jego celem zaś jest uzdolnienie młodego człowieka do odpowiedzialnego przeżywania swej wolności. Wychowanie nie może być tylko wdrożeniem do pewnych społecznie akceptowanych zachowań, tym bardziej zaś wyuczeniem postawy konformizmu czy koniunkturalizmu.

Elementem personalistycznego wychowania jest nauczanie umiejętności trafnego wyboru autentycznych wartości, dlatego uczeń powinien umieć odróżniać wartości trwałe od pseudowartości (nagłaśnianych często w kolorowym opakowaniu przez mass media). Warunkiem właściwego wyboru jest wewnętrzną akceptacja i interioryzacja podstawowych wartości ogólnoludzkich, religijnych i narodowych – na czele z prawdą i miłością. W procesie wychowawczym jest pierwsoplanowa rola nauczyciela: jego

słowa, fachowość, umiejętność przekazu oraz osobiste świadectwo wierności wyznawanym wartościom. Dużą rolę w wychowaniu młodzieży ma do spełnienia również Kościół katolicki. W okresie dominacji ideologii komunistycznej bronił on wolności zewnętrzno-społecznej polskiego narodu. Współcześnie ma do spełnienia nie mniej ważną funkcję, mianowicie broni on – wbrew lansowanej ideologii liberalno-relatywistycznej – wolności wewnętrznej każdego człowieka przed zalewem moralnego zła i deprawacji.

Bibliografia

- Jędraszewski M., *Wolność jako odpowiedzialność za drugiego. Biblijne inspiracje wolności w filozofii Emmanuela Levinasa*, w: *Wolność we współczesnej kulturze: materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej*, KUL, Lublin, 20-25 sierpnia 1996, red. Z.J. Zdybicka i in., Lublin 1997, s. 369-379.
- Kowalczyk S., *Kim jest człowiek? Elementy antropologii*, Wrocław 1992.
- Kowalczyk S., *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994.
- Kowalczyk S., *Liberalizm i jego filozofia*, Katowice 1995.
- Kowalczyk S., *Koncepcja wolności odpowiedzialnej w encyklice „Veritas splendor” Jana Pawła II*, w: *Wolność we współczesnej kulturze: materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej*, KUL, Lublin 20-25 sierpnia 1996, red. Z.J. Zdybicka i in., Lublin 1997, s. 331-339.
- Kowalczyk S., *Filozofia wolności. Rys historyczny*, Lublin 1999.
- Novak M., *Trzy koncepcje wolności*, w: *Konstytucjonalizm, demokracja, wolność*, (wybór tekstów P. Śpiewak), Warszawa 1996.
- Szostek A., *Wolność jako samostanowienie. Karola Wojtyły koncepcja wolności*, w: *Wolność we współczesnej kulturze: materiały V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej*, KUL, Lublin 20-25 sierpnia 1996, red. Z.J. Zdybicka i in. Lublin 1997, s. 437-447.

Wychowanie ku wewnętrznej wolności

Streszczenie

Wolność jest darem Boga i zarazem powołaniem człowieka. Tylko człowiek jest istotą rozumną i wolną, ale także tylko on może otrzymany dar wolności wypaczyć lub zniszczyć. Wolność jest podstawowym prawem każdego człowieka, ale powinna to być wolność odpowiedzialna. Personalistyczne rozumienie wolności akcentuje jej wymiar społeczno-wspólnotowy. Istnienie człowieka jest zawsze współistnieniem i ciągłą komunikacją z innymi ludźmi. Liberalizm ukazuje wolność jako niezbywalne prawo człowieka w życiu społecznym. Prawo do wolności akcentuje chrześcijański personalizm i wskazuje na ograniczenia ludzkiej wolności związane z funkcjonowaniem praw przyrody i wymogami życia społecznego.

Słowa klucze: Pojęcie wolności, wolność liberalna, wolność personalistyczna, wychowanie.

Ks. prof. zw. dr hab. Stanisław Kowalczyk – profesor i były kierownik Katedry Filozofii Społecznej na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Były Dziekan Wydziału Nauk Społecznych KUL oraz były Rektor WSD w Sandomierzu.